Nr. 129. Środa 7. Czerwca 1871. Rok 61.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

Część urzędowa.

Czynności krajowej Rady zdrowia na posiedzeniach odbytych w dniach 6. lutego, 6. marca, 3. kwietnia i 8. maja streszczają się, jak następuje:

a) uchwalono regulamin czynności, który otrzymał już zatwierdzenie wys. ministerstwa;

b) uchwalono, aby przedstawić wys. ministerstwu potrzebę zatrzymania dotychczasowej liczby lekarzy powiatowych dla pełnienia urzędowych obowiązków przy c. k. starostwach, przyczem podniesiono zarazem konieczność rychłego stałego uorganizowania służby lekarskiej w kraju;

c) objawiono zdanie względem zmiany niektórych paragrafów regulaminu o zarazach stadnych z dnia 6go grudnia 1858 l. 32592 odnoszących się do bydła chorego na płuca, pyski i racice, mianowicie oświadczono się przeciw używaniu mięsa z bydła na zarazę płucową zapadłego;

d) uchwalono wniosek względem pomnożenia posad weterynarzy urzędowych i stypendyów dla krajowej młodzieży oddającej się zawodowi weterynarskiemu;

e) wypowiedziano zdanie co do rocznego wynagrodzenia ryczałtowego za sanitarno - policyjne obdukcye wykonane z polecenia magistratu we Lwowie;

f) nadano stypendyum ś. p. Dr. Jakóba Rappaporta rygorozantowi medycyny Mojżeszowi Blumowi;

g) uchwalono przedłożenie wniosku, by już z 1. października r. b. zaprzestano przyjmować uczniów na pierwszy rok tutejszej szkoły medyczno-chirurgicznej;

h) oświadczono zgodnie z wnioskiem innych krajowych rad zdrowia, aby lekarzom powiatowym mianowanym z powodu reorganizacyi służby lekarskiej przy wymierzaniu kwinkwenniów (pięciolecia) wliczone zostały lata poprzedniej służby rządowej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. czerwca 1871.

Do końca maja r. b. ustał księgosusz w powiecie Tarnopolskim w Draganówce, Petrykowie i w Ihrowicach, wybuchł zaś w Kłaju i Stanisławicach, w powiecie Bocheńskim. Obecnie zaraza ta istnieje jeszcze w 2 miejscowościach powiatu Tarnopolskiego i w 2 miejscowościach powiatu Bocheńskiego, gdzie na 1899 sztuk bydła rogatego w 32 zagrodach 76 sztuk zachorowało, 34 padło a 42 ubito.

Oprócz tego ubito 85 sztuk o zarazę podejrzanych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. czerwca 1871.

Część nieurzędowa.

Lwów, dnia 7. czerwca.

O odpowiedzi Najjaśn. Pana na adres izby deputowanych Rady państwa pisze ›Prager Abendblatt‹: „Poważne i pełne godności są słowa, któremi Najjaśn. Pan odpowiedział na wręczony Mu adres izby deputowanych Rady państwa; są one poważne, jak tego położenie państwa wymaga, są one pełne godności, gdyż odpowiadają stanowisku monarchy w tej sprawie. ›Z zadowoleniem przyjmuję — rzekł Najjaśn. Pan — zapewnienie patryotycznych uczuć i staroaustryackiej wierności, objawionej ponownie przez izbę deputowanych Rady państwa.‹ W słowach tych pełnych uznania życzliwego spoczywa dostateczna rękojmia, że monarcha dobrze rozumie motywa, któremi powodowała się izba a względnie jej większość przy ułożeniu adresu. Monarcha uznaje patryotyczny zamiar, będący podstawą tego adresu, i przyjmuje z zadowoleniem ponowne objawy wierności i przywiązania do Jego domu, ale nie podziela przytem zapatrywań adresu co do środków i sposobu, w jaki ponawiające się ciągle przesilenia usunięte być mają. Najjaśn. Pan wie dobrze, jak pożądanem jest ukończenie prawnopaństwowej walki o formy konstytucyjne, i wbrew zdaniu wyrażonemu przez izbę w adresie ma nadzieję, że rządowi, który posiada Jego zupełne zaufanie, powiedzie się zupełnie osiągnąć ten cel na drodze legalnej. W zasadzie zatem, t. j. co do potrzeby przywrócenia wewnętrznego pokoju, istnieje najzupełniejsza harmonia pomiędzy koroną jako najwyższym czynnikiem ustawodawczym, rządem jako doradcą i wykonawcą woli korony i reprezentacyą państwa jako pełnomocnikiem ludu. Ponieważ porozumienie to rozciąga się także i na drogę, na której cel powyższy ma być osiągnięty, więc tylko co do podrzędniejszych kwestyi nie istnieje zupełna harmonia pomiędzy czynnikami ustawodawczemi. Monarcha zatem słusznie żywi nadzieję, że reprezentacya państwa ze względu na wielki wspólny cel zapomni o różnicy w zdaniach co do kwestyi podrzędnych i przyczyni się do ukończenia dzieła, które zaprawdę zasłużyło na najgorliwsze poparcie i udział wszystkich prawdziwych patryotów. ›Spodziewając się, że izba deputowanych ze swojej strony przyczyni się do tego dzieła, przesyłam jej Moje cesarskie pozdrowienie.‹ Temi łaskawemi słowami kończy się odpowiedź Najjaśn. Pana.

›Kto tylko bez uprzedzenia oceni słowa Najjaśn. Pana, ten przyznać będzie musiał, że nie mogą one obudzić żadnej obawy. W obec dzisiejszych stosunków odpowiedź nie mogła wypaść inaczej, a życzliwa forma odpowiedzi jest pewną rękojmią, że monarcha przy dziele wewnętrznej ugody każde stronnictwo z równą troskliwością uwzględnić pragnie. Kilkuletnie doświadczenie wykazało, że przy ubolewania godnej rozterce stronnictw i prawno-państwowej waśni wielką szkodę ponoszą najżywotniejsze interesa monarchii. Monarcha troskliwy o dobro państwa musiał postarać się o to, by na drodze konstytucyjnej dzieło pojednania stanowczo zostało zakończone. Celem obecnej akcyi ugodowej nie będzie zatem zadowolenie jednej tylko części monarchii na koszt drugiej, albo ścieśnienie konstytucyjnych swobód, lecz słuszne uwzględnienie życzeń wszystkich narodowości naszego wielkiego państwa i wzmocnienie instytucyi konstytucyjnych we wszystkich częściach zachodniej połowy Austryi. Jaką korzyść mogą przynieść wszelkie swobody, skoro w obec nieustannej walki stronnictw nie mogą wejść w życie? Cóż znaczą wszelkie konstytucyjne formy prawne, skoro w obec waśni wewnętrznej pozostać muszą tylko formami, a treść ich żadnej korzyści nie przynosi?

›Pokój wewnętrzny musi być przywrócony, chociażby to wymagało wielkich ofiar. Ponieważ zaś rząd zmierza do tego celu w drodze legalnej, ponieważ dalej do osiągnięcia tego celu potrzebnem jest zezwolenie ustawodawczych czynników, więc istnieje dostateczna rękojmia, że nikt przy tej akcyi nie zostanie pokrzywdzonym w prawach swoich. Do dzieła tego zatem przyczynić się powinni wszyscy patryoci bez względu na narodowość albo kierunek polityczny.“

Wiedeń. „Wiener Abendpost“ pisze: „W obec rozpuszczonych w ostatnich dniach pogłosek o stanie układów prowadzonych z członkami czeskiej opozycyi, tudzież w związku z tem zostających pogłosek o mianowaniu ministra dla Czech, o politycznem pośrednictwie pewnego uczonego morawskiego, o podziale księstwa Szląskiego i o zamierzonem zwołaniu Rady państwa ad hoc itp. upoważnieni jesteśmy do oświadczenia, że wszystkie te pogłoski są zupełnie nieuzasadnione.“

Peszt. Dnia 3. b. m. odbyły się posiedzenia w obu izbach sejmu węgierskiego.

W izbie niższej deputowany Daniel Iranyi wystosował następującą interpelacyę do całego ministerstwa:

„Ponieważ wyczytałem w dziennikach, że francuski minister spraw zagranicznych prosił wspólnego ministra spraw zewnętrznych o wydanie członków komuny paryskiej zbiegłych na terytoryum austryacko-węgierskie i że minister spraw zewnętrznych zakomunikował tę prośbę obu austryackim prezydentom rady ministrów, więc zapytuję rząd:

1. Czy otrzymał tę prośbę francuskiego ministra, jak i kiedy na nią odpowie?

2. Czy rząd może zapewnić izbę, że z jednej strony nie odmówi wydania władzom francuskim zbrodniarzy, którym zbrodnia udowodnioną zostanie, a z drugiej strony nie naruszy nietykalnego prawa międzynarodowego wobec politycznych przestępców?

Potem wystąpił Ernest Simonyi z nową interpelacyą:

„Dzienniki doniosły — rzekł mowca — że jeden z biskupów oświadczył ministrowi oświecenia, iż pomimo ogłoszenia juris placeti proklamował dogmat o nieomylności papieża. Ponieważ jus placeti istnieje, ponieważ rząd publicznie izbie oznajmił, iż prawo to zatrzymuje, więc człowiek, który w taki sposób naruszył istniejące prawo, dowiódł, że nie powinien stać na czele dyecezyi.“ (przeciągłe oklaski).

W dalszym ciągu swej mowy mowca zapowiedział interpelacyę i wyraził życzenie, ażeby minister oświecenia odpowiedział na nią w każdym razie jeszcze przed zamknięciem sesyi. Potrzebę tak szybkiej odpowiedzi uzasadniał mowca niepokojącemi objawami agitacyi stronnictwa katolickiego

Interpelacya tak opiewa:

1. Czy prawdziwą jest wiadomość podana przez dzienniki, że biskup Stuhlweissenburgski oświadczył ministrowi oświecenia, iż proklamować będzie dogmat o nieomylności papieża?

2. Czy minister zamierza pozostawić na czele dyecezyi człowieka, który naruszył prawo króla istniejące od kilkuset lat?

— Proces księcia Alexandra Karadziordżewicza, niegdyś panującego w Serbii, zamieszkałego w Węgrzech, obwinionego o udział w zamordowaniu księcia Miłosza Obrenowicza, ukończył się dopiero d. 3. b. m. w sądzie najwyższym w Peszcie, przeszedłszy wszystkie instancye. Tak książę Alexander jak dwaj inni obwinieni Tryfkowicz i Staukowicz zostali uniewinnieni z braku dostatecznych dowodów.

Berlin. D. 3. b. m. przyszło w parlamencie niemieckim trzecie czytanie ustawy o wcieleniu Alzacyi i Lotaryngii. W imieniu stronnictwa demokratycznego protestuje przeciw temu aktowi Sonnemann, z powodu, że wcielenie nastąpiło faktycznie bez zapytania się ludu Alzacyi i Lotaryngii przez głosowanie powszechne, a zarazem odrzuca mniemanie, jakoby podzielał stanowisko socyalisty Bebela. Ewald protestuje również przeciw wcieleniu z tych samych pobudek, z jakich był przeciwny zaborom r. 1866. Trzecim przeciwnikiem był biskup paderborński, Ketteler, z powodu, że ustawa zaprowadza w krajach zabranych dyktaturę (po dzień 1. stycznia 1873). §. 1. ustawy przyjęty został wszystkiemi głosami prócz Sonnemanna i Ewalda. §. 2. naznacza zaś r 1873 do wprowadzenia w krajach zabranych konstytucyi niemieckiej. Podczas rozpraw nad tym paragrafem zabrał głos ks. Bismark, aby zachować stanowisko swoje, a po części zatrzeć wrażenie sprawione różnicą między rządem a parlamentem, i zatrzeć wrażenie pogróżki swojej, iż złoży urząd. Rzekł on, iż upatruje w uchwałach izby zamiar utrzymywania kurateli nad Alzacyą i Lotaryngią. Nic nie przeszkadza Alzaccykom korzystać z konstytucyi, i zapewne będą oni niebawem reprezentowani w radzie związkowej, ale parlament nie powinien przywłaszczać sobie reprezentowania interesów Alzacyi, i przeszkadzać, aby sejm miejsowy zajmował się niemi. Jeżeli parlament obawia się dyktatury do r. 1874, jakiej rząd chce, przeto nie powinien dozwalać jej do r. 1873, bo czyż można mało zrobić w ciągu półtora roku? Przed zaprowadzeniem w Alzacyi konstytucyi Niemiec potrzeba ujednostajnić i zreformować administracyę i sądownictwo, co wymagałoby tu w parlamencie przynajmniej całorocznej sesyi. Dalej mówi Bismark, że nie chciał złożyć urząd kanclerza, lecz tylko urząd ministra Alzacyi, i przyznaje się do zbytniej drażliwości, o której uwzględnienie uprasza. Jest to zatem, jak się z jego mowy pokazuje, odwrót. Ale i to nie wpłynęło na uchwałę izby, która zgodziła się na dyktaturę tylko do końca 1872. Wreszcie cała ustawa ostatecz-

nie uchwaloną została z bardzo małą opozycyą obu skrajnych stronnictw.

Wersal. Na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego w Wersalu dnia 30 maja, jenerał Trochu miał następującą mowę:

„Obrona Paryża była wielkim publicznym wysiłkiem, do którego przyłączyło się tyle dobrej woli i tyle poświęcenia, że nie mogę w żaden sposób przypisywać sobie jedynie tego honoru. W ostatnich chwilach przesilenia, ludzie bez odpowiedzialności, ale mający za sobą tłum, odbierali szacunek swemi opowiadaniami ludziom odpowiedzialnym, którzy mieli przed sobą nieprzyjaciela a za sobą głód. Dziś, już nie ma wroga, czas załatwić ten proces, podniesiony przez oskarzycieli, jakkolwiek wielu z nich cofnęło później swoje podpisy. Inna część podpisanych opuściła zgromadzenie, stała się stronnikami komuny, a nawet jej przewodnikami.

Kwestya paryzka jest wynikiem Weissenburga Reichshoffen, Forbachu i Sedanu, będę zatem prosił Zgromadzenie o postawienie się na punkcie wojskowym widzenia.

Uważałem zawsze, że Opatrzność, pozwalając na zebranie się Zgromadzenia w obecnych okolicznościach, chciała, by ono było drogą zbawienia, a według mnie ostatnią drogą zbawienia. (Wrażenie). Ale ten mandat opatrznościowego zbawienia wypełnicie nie tyle wydając prawa i przepisy, co przekształcając nasze wychowanie publiczne, mianowicie wojskowe, a to, aby Zgromadzenie dało wielki publiczny przykład cnoty, sprawiedliwości, prawa i honoru. Na poprzedniem pamiętnem posiedzeniu, daliście wielką naukę godności sądowniczej. Daliście naukę krajowi, zapraszając go do ukorzenia się przed tym, który poniża zwyciężonych, a podwyższa zwyciężonych. (Oklaski). Poniża zwycięzców upajających się siłą i gwałtem, podnosi zwyciężonych nierozpaczających nigdy o sprawiedliwości i prawie. (Nowe oklaski). Czas nadszedł mówić otwarcie do armii francuskiej o konieczności wielkich reform moralnych, karnych i organicznych. Przywróci się jej ufność w siebie. W tej katastrofie była ona nie winowajczynią ale ofiarą. Charakter narodowy, a raczej temperament narodowy ma swą stronę błyszczącą, a nieszczęście więcej błyszczącą jak trwałą. W zwycięztwie wojska są poczytane za niezwyciężone, oficerowie wybornymi, jenerałowie znakomitymi. We Francyi znakomitością łatwo zostać. — W przegranej te same wojska uważane są za złe, a oficerowie za niezdatnych do służby. Co do jenerałów, ich los jest odmienny. Adwokaci, gazeciarze, negocyanci, wszyscy mają pretensyę znania się na wojskowości. Więc w przegranej wszyscy jenerałów uważają za niedorzecznych. To wyraz tegoczesny. (Oklaski). Co się tyczy tłumu we Francyi, on ma jeden tylko sposób okazania im swego gniewu; nazywa ich zdrajcami i zaprzedanymi, bo we Francyi nikt nie przypuszcza innych przyczyn przegranej, jak tylko niezdolność lub zdradę. Nie mamy tego uczucia godności narodów, które aby się podnieść uznają swe własne błędy. Są jenerałowie, którzy doznali jednego i drugiego losu. Pod Fontenoy, bitwa zdawała się przegraną przez ⁴/₅ dnia do tego stopnia, że marszałek Maurycy saski kazał cofnąć dwór. Przy schyłku dnia nastąpiła owa sławna szarża domu królewskiego, która wywróciła zwycięzkie dotąd angielskie batalijony. Ale pogłoska o przegranej już się była rozeszła, tłum oskarżał marszałka o zdradę i zaprzedanie, tem bardziej, że on był cudzoziemcem. Gdy jednak wiadomość o wygranej nadeszła, ogłoszono Maurycego saskiego największym wojownikiem swego czasu. Tym sposobem jenerał może doznać tego dziwnego losu, że w jednej i tej samej sprawie może być poprowadzonym na rusztowanie lub do kapitolu.

W pośród tej opłakanej niestałości, są potrzeby, które trzeba zaspokoić. Oto wielki naród sądził się niezwyciężonym, jest pobity, złamany, zrujnowany Chce wiedzieć przyczynę swej przegranej Ja mu ją powiem. Tu wytoczę proces nie ludziom, ale instytucyom. Pokażę krajowi, że przygotował klęskę własnemi rękoma pozwalając, aby instytucye zastąpione zostały sławną legendą, pozwalając, aby szlachetny stan wojskowy stał się przemysłem, pozwalając, aby poświęcenie którego dziś armia daje tak świetne dowody (oklaski) wyrodziło się w osobistą spekulacyę, pozwalając nakoniec na wprowadzenie podwójnej plagi, zbytku angielskiego i zepsucia włoskiego, którym Francya zawdzięcza swoje poniżenie, dając łatwo do przewidzenia nieunikniony rezultat kampanii 1870 i 71 r. Z tej to podwójnej plagi wynikło to, że kiedy u nas familia stoi niżej dwóch, w Prusach składa się więcej jak z 6 osób. Wobec tych faktów, trzeba gruntownie zbadać przedstawione propozycye reformy, aby przygotować żywioły przyszłego zmartwychwstania Francyi."

Paryż. „Moniteur Universel" zamieszcza następujący list, rzucający dużo światła na sceny w podwórzu więzienia La Roquette, w którem powstańcy trzymali zakładników, a między nimi ks. arcybiskupa paryskiego Darboy.

„Paryż 28 maja 1871. Panie Redaktorze! Wracam właśnie po dwumiesięcznem uwięzieniu przez komunistów do domu. Uwięziony 3 kwietnia mogłem zaledwie po dwu miesiącach dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności odzyskać wolność. Od dnia 14. kwietnia do 22. maja byłem w więzieniu w Maras; 25 maja odprowadzono mię wraz z 35 więźniami, między którymi był arcybiskup Darboy, do więzienia La Roquette. Ks. Darboy mieszkał w celi nr. 21. czwartego oddziału, ja zaś siedziałem w celi nr 26 tego samego oddziału. Cela czcigodnego prałata była przedtem mieszkaniem stróża więzień, a ztąd jest ona większą i piękniej urządzoną jak inne.

We środę dnia 24go maja przybył na czele 50 powstańców dyrektor więzienia Lefrançais i kazał poobsadzać galerye tego oddziału więzienia w którym byli zakładnicy. Wkrótce przyszedł jeden brygadyer do celi arcybiskupa, wymienił mu jego nazwisko, na co mu ks. Darboy odpowiedział: „Jestem tu." To samo powtórzyło się z prezydentem Bonjeau, ks. Daguerry i z ks. Allard. Na dany znak wyszli wszyscy zakładnicy ze swoich cel na korytarz, a z tamtąd kazano im iść na podwórze więzienia, gdzie już czekał na nich oddział uzbrojony powstańców. Arcybiskup Darboy wystąpił i wypowiedział kilka słów do swoich morderców; na to padło mu dwóch powstańców do nóg i błaga o przebaczenie. Towarzysze broni rzucają się na nich, i wśród obelg odtrącają ich na stronę. Widzi to komendant oddziału i w największem uniesieniu powiedział do tych dwóch skruszonych: „Przyszliście tu, by ich rozstrzelać, a nie by wylewać łzy nad ich losem."

Na dany znak nabito broń. Ks Allard postawiono przy murze i pierwszego rozstrzelano; po nim przyszło kolei na ks. Darboy. W ten sposób rozstrzelano sześciu zakładników, a mianowicie: ks. Darboy, ks. Daguerry, ks. Allard, senatora Boujeau, Ducoudry i Clere. Po tej strasznej egzekucyi, która odbyła się w przytomności tylko kilku złoczyńców bez spisania nawet protokołu, wrzucono ciała do wozu, odwieziono na cmentarz Pére Lachése i wrzucono do Fosse commune.

We dwa dni później doznało podobnego losu 15 innych zakładników a między nimi: de Vraisse Radique i Ollivian. Wczoraj w sobotę przyszedł do nas dozorca więzień Laugevin i napominał nas, byśmy zachowali się spokojnie. W tym samym czasie przybył członek komitetu bezpieczeństwa Ferré do więzienia La Roquette, i kazał przywołać do siebie wszystkich więźniów skazanych dawniej za rozmaite zbrodnie. 66 zbrodniarzy stanęło przed nim nie wiedząc co ich czeka; można wyobrazić sobie ich zdumienie, gdy im Ferré oświadczył iż są wolni. W kilka chwil potem wbiega do kilku cel dozorca więzień Laugevin i woła: „Ratujcie się panowie, jeżeli chcecie ucieczką, lecz natychmiast." W tej chwili wychodzi nas kilku z więzienia, udajemy się co tchu na plac de la Roquette i ztąd rozbiegamy się w różnych kierunkach.

Błąkałem się przez całą noc i dopiero dziś rano szczęśliwie zaszedłem do domu. Zdaje mi się, panie redaktorze, iż to jest wszystko, co kiedykolwiek później może wyjść na jaw z tego strasznego epizodu naszej historyi. P. Evrard major 106 batalionu."

— Bardzo pouczającem jest dla wszystkich przewódzców stronnictw we Francyi, co pisze „Liberté" o przesłuchaniu naczelnika powstańców paryskich przez ministra spraw wewnętrznych Picarda: „Przy indygacyi dał Assy do poznania Picardowi, iż uzurpator z dnia 4. września nie ma prawa prowadzić śledztwa z uzurpatorem z dnia 18. marca. Przy końcu rzekł Assy drwiąco do Picarda, iż jest pewny tego, że Picard ubiegałby się o to, by mógł bronić powstańców przed kratkami sądowemi, gdyby przypadkowo nie był ministrem."

Kronika.

— W Wiedniu umarł dnia 2. czerwca Juliusz Antoni Wysłobocki, radca rządowy, dyrektor w ministerstwie spraw wewnętrznych, znany powszechnie, mianowicie jako założyciel gospody dla urzędników. (Czas.)

(Wykaz osób aresztowanych we Lwowie.) C. k. Dyrekcya policyi we Lwowie uwięziła w maju b. roku 579 osób. Z tych oddano sądom 114. policya jako sąd ukarała 36 a w własnym zakresie działania 429. Wyszupasowano ze Lwowa 121, magistratowi oddano celem zbadania przynależności 1, a do przymusowych robót 13. W szpitalu umieszczono 36 syfilistycznych i 11 innych chorych.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym)

Dnia 9. bm. Top Samuel i spólnicy gwałt publiczny; Kutyn Jan, kradzież; Szeremeta Katarzyna, dzieciobójstwo.

D. 13. b. m. Dik Jerzy, kradzież; Kohut Katarzyna, dzieciobójstwo; Biłan Oleksa, ciężkie skaleczenie.

D. 15. bm. Hulla Wasyl, kradzież; Uszyński Jan, ciężkie skaleczenie; Smagacz Teodor, ciężkie skaleczenie.

D. 17. bm. Hreczak Jan, ciężkie skaleczenie; Łoboż Tymko, ciężkie skaleczenie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu kwietniu 1871:

	Miejsce targu:									
	Husiatyn		Kopeczyńce		Probuzna		Chorostków		Przeciętnie	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	3	80	4	—	3	50	4	—	3	82
„ żyta	2	—	2	25	1	90	2	10	2	6
„ jęczmienia	1	80	2	—	1	90	2	20	1	97
„ owsa	1	35	1	50	1	20	1	50	1	38
„ grochu	1	70	2	50	1	90	2	50	2	15
„ hreczki	2	10	2	25	2	–	2	30	2	16
„ kukurudzy	2	—	–	—	2	20	2	20	2	13
„ ziemniaków		80	—	85	–	80	1	20	—	91
Cetnar siana	1	35	—	80	—	–	—	80	—	98
Sąg drzewa twardego	11	–	10	—	15		6	80	10	70
„ „ miękkiego	—	–	7	—	12	—	4	60	7	86
Funt mięsa wołowego	—	14	–	16	—	14	–	18	—	15
Miara wina	–	80		80	—	50	—	70	–	72
„ piwa	—	18	—	—	—	20		—	—	19
Wyrobnik z wiktem	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ bez wiktu	–	30	—	50	—	25	—	35	—	35

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie odbyło w poniedziałek d. 5. b. m. walne zgromadzenie. Ze sprawozdania podaje „Kraj" następujące daty:

I. Dział ubezpieczeń od ognia.

Zestawienie stanu z r. 1861 i 1871.

W pierwszym roku istnienia Towarzystwa tj. w r. 1861 było:

Ilość polic wystawionych w r. 1861 8111 złr., w r. 1871 62,616 złr.

Ubezpieczona wartość w roku 1861 31,793,570 złr. 73 c., w r. 1871 170,112,813 złr.

Ogólny wpływ w r 1861 276,726 złr. 96 c, w r. 1871 1,215,273 złr. 33 c.

Wynagrodzono za szkody w r. 1861 82,152 złr. 73 c., w r. 1871 562,827 złr. 87 cent.

Zwrócono procentu członkom w roku 1861 33°, w r. 1871 20%.

Stan funduszu rezerwowego w r. 1861 42,528 złr. 77 c., w r. 1871 655,359 złr. 72 c.

II. Bank zaliczkowy.

Liczba członków 593.

Udziały zdeklarowane wynoszą złr. 27,605.

Udziały już spłacone wynoszą 18,215 złr. 90 c.

Wypożyczono od 1 stycznia 1871 do 1 czerwca 1871 r. na weksle 88,352 złr. 97 c., na zastawy zaś 120 złr.

Wypożyczono od 1 stycznia 1870 do 1 stycznia 1871 na weksle 68,175 złr., na zastawy 1055 złr.

Razem 178,092 złr.

Dla członków procent wypada za 1 rok 8% czyli 640 złr.

Na fundusz zapasowy odłożono 60 złr., 26 c.

Założono staraniem Towarzystwa ubezpieczeń w następnych miejscach podobne stowarzyszenia, udzielające pożyczki do wysokości 3000 złr.: w Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie, Kętach, Nisku, Czerniowcach, Mielcu, Dąbrowie, Stanisławowie, Gorlicach i ajencyę w Chrzanowie.

Po odczytaniu sprawozdania, mieszczącego w sobie powyższe daty, dr. Machalski w dłuższej mowie rozwodził się nad zbawienną działalnością Towarzystwa i wyraził podziękowanie dla zarządu.

Następnie prezes postawił wniosek, aby zgromadzenie uchwaliło podwyższenie dyet dla członków rady nadzorczej z trzech złr. dziennie na sześć złr.

Pan Erazm Niedzielski wnosi, aby dyety te podwyższyć na 8 złr. dziennie. Po dwukrotnem głosowaniu utrzymał się wniosek pierwszy.

Dalej uchwalono drugi wniosek rady nadzorczej, aby Towarzystwo rozciągnęło czynność swoją także po za granice kraju.

Przystąpiono nareszcie do wyboru 3ch członków rady nadzorczej. W miejsce ustępujących trzech członków wybrano pp. Aug. Johna z Krakowa, Adolfa Dobrzyńskiego z Sandeckiego, Grzegorza Bogdanowicza z Bukowiny, Ludomira Cieńskiego z Kołomyjskiego. Piąty członek rady nie otrzymał absolutnej większości, głosy rozstrzeliły się między pp. Alfredem Milewskim, Erazmem Niedzielskim i Adamem Marassé.

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu."

Wiedeń, 6. czerwca godz 2½ po poł. Dziś na posiedzeniu Rady państwa galerye były przepełnione

Wszyscy ministrowie są obecni. Prezes Izby oznajmia, że Gustaw Gross i Tomschitz złożyli mandaty.

Na porządek dzienny przychodzi ustawa fin nsowa. Brestl wnosi sprawozdanie komisyi budżetowej. Minister skarbu nadmienia, że Wydział przedstawia tylko projekt budżetu, gdy tymczasem o losie wniesionych równocześnie przedłożeń finansowych panuje milczenie. Musi nad tem ubolewać, jak niemniej, że niedobór wykazany przez Wydział finansowy prawdziwym jest co do cyfr, a co do rzeczy policzony nazbyt nisko. Minister skarbu wykazuje, że Wydział finansowy niesłusznie powyższył niektóre pozycye dochodowe, a zmniejszył niektóre pozycye rozchodowe, tak iż będzie niepodobieństwem trzymać się pozycyi wydziałowych.

Po odpowiedzi sprawozdawcy oznajmia prezes Izby, że zapisali się do głosu przeciw budżetowi: Franciszek Gross, Giskra, Mayerhoffer, Rechbauer i Skene; za budżetem zaś: Smolka, Weigel, Plener, Kowacz, Pascotini, Ginzl, Chlumecki, Oelz i Kotz.

Gross uderza natarczywie na politykę rządu i w końcu stawia wniosek motywowany: Izba nie wchodzi na teraz w obrady nad preliminarzem budżetu. Wniosek ten poparły lewica skrajna i cała lewica z wyjątkiem Plenera i dwóch właścicieli dóbr.

Smolka motywuje konieczność uchwalenia budżetu państwa; stronnictwo jego stoi po stronie rządu, albowiem nie podziela przekonania, aby należało się obawiać z jego strony reakcyi; służy tu za rękojmię także słowo cesarskie.

Giskra wyłuszcza, że odmowa uchwalenia budżetu ma jedynie na celu zniewolić rząd, aby odwołał się do wyborców, a zarazem stanowczo występuje przeciw federalizmowi.

Posiedzenie trwa dalej.

Wersal 5. czerwca. Na zgromadzeniu narodowem Komisya wyznaczona do rozbioru postępowania rządu obrony narodowej, wnosi przeprowadzenie dotyczącego śledztwa. Na żądanie Thiersa odroczono sprawę dzenie wyboru książąt Orleańskich na czwartek. Na interpelacyę Pelletana rzekł Thiers, iż gwardya narodowa ruchoma z departamentów, znajdująca się obecnie w Algieryi, zastąpioną będzie niebawem pułkami zreorganizowanemi, i że żadna część gwardyi ruchomej nie będzie zatrzymaną w czynnej służbie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6 czerwca.

Hotel Żorża: Pp. Hr. Baworowski W., z Strusowa. — Abelle F., c. k. pułkownik, z Tarnopola. — Coustandaky M., z Botuszan. — Tuczyński K., z Skoryk.

Hotel europejski: Pp. Beyzym J., z Porudna. — Krajewski Ign., z Ostrowa. — Kobylańscy Kajetan i Baltazar, z Wiszkowic.

Hotel angielski: Pp. Janocha A., z Stryleza. — Jasiński F., z Zabaypola. — Jełowicki J., z Daszawy. — Tchorznicki K., z Nadyb. — Sokołowski F., c. k. kapitan, z Czerniowiec.

Hotel Kuhna: Pp. Aulich A., z Lacka. — Hlebowicki Julj., z Stanisławowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6 czerwca.

Pp. Hr. Lanckoroński T., do Tartakowa. — Br. Steinköhl J., d Wołczy dolnej. — Rodakowski M., c. k. pułkownik, do Gródka. — Burychas K., c. k. radca, do Wiednia. — Nalepa A., c. k. nadprokurator, do Krakowa. — Marmorosz A., adw., do Wiednia. — Brzozowski W., do Załuża. — Buckiewicz B., do Wiednia. — Kęplicz W., do Tarnopola. — Kotarski S., do Brzyska. — Pierzchała Ign., do Uszkowic. — Pleszowski S., do Bukaczowic. — Stopczyński A., do Wiednia. — Tarnowski F., do Zalesia. — Winnicki H., do Liska. — Wolański A., do Rykowa.

T E A T R.

Dziś (przedstaw. polskie). 8my gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej, artystki teatrów warszawskich: **„Halszka z Ostroga"**. Dramat w 5 aktach oryginalnie wierszem napisany przez Józefa Szujskiego.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

				godz.	min.	
Odchodzą	ze Lwowa	do Krakowa	o g.	6 m.	42	rano.
„	„	„	o „	8 „	7	wieczór.
„	„	„	o „	3 „	30	rano.
„	„	do Czerniowiec	o „	8 „	32	rano.
„	„	„	o „	12 „	20	w nocy.
„	„	do Brod. i Złoc.	o „	8 „	52	rano.
„	„	„	o „	11 „	50	wieczór.
Przychodzą	z Krakowa	do Lwowa	o g.	7 m.	37	rano.
„	„	„	o „	11 „	—	wieczór.
„	„	„	o „	8 „	—	wieczór.
„	z Czerniowiec	„	o „	7 „	—	rano.
„	„	„	o „	2 „	30	w nocy.
„	z Brodów i Złoczowa	„	o „	7 „	24	wieczór.
„	„	„	o „	2 „	50	w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

			godz.	min.	
Odchodzą	do Brodów i Złoczowa	o g.	9 m.	11	rano.
„	„	o „	12 „	12	wieczór.
Przychodzą	do Lwo. z Brod. i Złocz.	o „	6 „	53	wieczór.
„	„	o „	2 „	19	w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu czerwcu 1871

Dnia	Barometer		Millimeter		Stopień ciepła wedle Celsiusa				Ciśnienie pary millimetr.				Wilgoć powietrza w %				Stan nieba 0—10				Wiatru kierunek i siła			Ozonometer 0—10				Opad atmosferyczny millimetr. i uwaga
	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	7h	2h	9h	M.	
5	731·58	730·38	730 29	730·75	17·8	26·5	19·4	21·23	11.75	12.01	13·00	12·25	78	47	78	67·7	2	5	9	5·3	SO 4	O 4	SO 4	4	6	6	5·3	18·61, w nocy błyskawice
6	729 69	729·37	730 24	729·93	18·3	23·9	19·8	20·67	12·88	12.36	14·10	13·11	83	56	83	74·0	3	7	5	5·0	SO 3	SW 1	S 2	7	6	6	6·3	—

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złoto austryackie							
D. 6. czerwca. Południowy.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	261	25	262	—
„ kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	173	—	174	—
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 50%	—	—	—	—	126	—	127	0
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	7(	—
Listy zast. Tow. kred. gal. „ 5% w. a.	—	—	—	—	84	75	85	25
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	-	-	76	—	76	60
Banku hip. gal.	—	—	—	—	90	20	90	60
Gal. zakl. kred. włośc.	—	—			90	25	91	–
Oblig. indemn. gal.	—	—			75	—	75	50
„ W. Ks. Krak.	—	—		—	—	—	—	
„ Księstwa Bukowiny	—	—		—	—	—	—	–
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—		—	—	—	100	50
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em	—	—	—	-	—	—	—	–
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—		—	5	73	5	80
„ cesarski	—		—	—	5	76	5	84
Napolendor		—		—	9	74	9	82
Pół imperyał rosyjski	—	—			9	90	10	5
Rubel srebrny rosyjski		—	—	—	1	88	1	95
„ papierowy „	—	—	—	—	1	63	1	64
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	-	—	—	—	1	81½	1	83
Srebro	—	—	-	—	121	25	122	75

(oprócz kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. czerwca 1871

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	69.30	69.40
od kwietnia do października po 5%	69.10	69.20
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	279.—	280.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	278.—	279.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	93.50	93.75
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	99.90	100 10
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	111.50	112.50
Pożyczka z r. 1861 (z premią) po 100 zł.	126.—	126.50
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	25.—
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Czech	96.—	97.—
Bukowiny	73 75	74.25
Galicyi	75.—	75.30
Niższej Austryi	97.50	98.—
Siedmiogrodu	76	76.50
Węgier	80.10	78.40
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	244.50	245.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	286.60	286.80
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	896.—	899.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	70.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., w. łata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	785.—	787.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	594.—	596.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	224.—	224.50
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2295	2300
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	262.—	262.25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	173.25	173.75
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	427.50	428.50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	174.—	174.50
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.25	106 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	75.50	—.—
„ „ „ po 5%	84.25	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	90.25	90.75
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	90.—	90.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	92.50	92.70
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	89.25	89.75
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
„ „ „ „ w. a.	87.50	88.50
	(za 100 zł.)	
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	104.50	105.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	100.—	100.25

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	172.—	173.—
Clarego po 40 zł. m. k.	35.—	37.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	102.—	103.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	15.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	37.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	16 50
Salma po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	31.—	31.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	24.—	26.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	122.—	124.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.—	24.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.—	24.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	102.80	102.90
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102 65	102.80
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	102.65	102.80
Hamburg za 100 M. B.	90.30	90.30
Londyn za 10 ft. szt.	123.05	123 20
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.81	5.83
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.78	9.78½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	120.75	121.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6. czerwca.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	59	—
„ „ w srebrze	69	—
Losy z 1860 roku	100	30
Akcye banku wiedeńskiego	782	—
„ „ kredytowego	289	20
Londyn 10 funtów szterlingów	123	35
Srebro	121	30
Napoleondor	9	80½
Dukat	5	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1246 2—3) **Edict.**

Nr 2118. Vom k. k. Bezirksgerichte Brzeżany wird mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der von Chane Lipcie Weinberg ersiegten Summe pr 850 fl öst. W. sammt 10 Pct. Zinsen vom 18 September 1869 bis zur wirklichen Zahlung gerechnet, und 10 Pct. an Conventionalstrafe, dann der bereits zuerkannten Executionskosten pr. 8 fl., 9 fl. 25 kr. und 26 fl. 24½ kr. öst. Währ., so wie der gegenwärtigen im Betrage pr. 21 fl. 74 kr. öst. W. gemäßigten Executionskosten zur Effectuirung der bereits mit hiergerichtlichem Bescheid vom 29ten August 1870 Z. 8423 gegen Berisch Weinberg bewilligten executiven Veräußerung der dem Berisch Weinberg gehörigen sub CNr. 180 Brzeżan gelegenen Realität der Termin auf den 15 Juni und 13. Juli 1871, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

1. Der Schätzungswerth der feilzubiethenden Realität im Betrage pr. 731 fl. 15 kr. öst W. wird als Ausrufspreis angenommen.

2. Die zufeilbiethende Realität wird in diesen zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswerth veräußert werden.

3. Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Licitation $^{20}/_{100}$ des Schätzungswerthes, d. i. 146 fl. 20 kr öst. W. als Vadium zu erlegen, welches dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Licitanten rückgestellt werden wird, die übrigen Licitationsbedingungen und der Schätzungsact können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die Bittstellerin Chane Lipcie Weinberg, Execut Berisch Weinberg, die Tabulargläubiger Serl Bomse, Dobrisch Fäger verehelichte Weinberg, die k. k. Finanzprocuratur Namens der hohen Aerars, ferner die etwa nach dem 29. December 1869 an die Gewähr kommenden, so wie diejenigen Gläubiger, denen der gegenwärtige Bescheid entweder gar nicht oder aus was immer für einem Grunde zur rechten Zeit nicht zugestellt werden könnte, durch den in der Person des Herrn Advocaten Dr. Leon Madejski bereits bestellten Curator durch Edict verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brzeżany, am 18. April 1871.

(1260 1—3)

Obwieszczenie.

Nr. 20417. Zmarły właściciel dóbr śp. Wincenty Łodzia Poniński przeznaczył kapitał 30000 złr. m. k. w papierach kredytowych, ulokowany na ten równie szlachetny jak pożyteczny cel, ażeby przypadające zeń odsetki użyte były na premia dla wsparcia ubogich czeladników rzemieślniczych przy rozpoczęciu rzemiosła.

Według wyraźnej woli ś. p. fundatora mają być te odsetki podzielone na cztery nier(wne premia i przypaść w gotówce tym czeladnikom rzemieślniczym, którzy je z kolei przy losowaniu wyciągną.

Przy tegorocznem na dniu 19. lipca 1871 przedsięwziąść się mającem losowaniu, na które niniejszem konkurs się rozpisuje, wypadają następujące kwoty do podziału:

I premium	. . .	618 złr. w. a
II „	. . .	515 „ „ „
III „	. . .	412 „ „ „
IV „	. . .	309 „ „ „

Do ciągnienia losów będą tylko ci czeladnicy przypuszczeni, którzy

a) w królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we wielkiem księstwie Krakowskiem są urodzeni i tamże przynależni;

b) wyznają religię katolicką, rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku;

c) wyuczyli się według istniejących przepisów rękodzielniczych jakiegoś rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikacyę do samodzielnego wykonywania onegoż, ale dla ubóstwa nie są wstanie urządzić sobie samoistne prowadzenie swego rzemiosła;

d) wykażą moralne swe zachowanie się świadectwem moralności wydanem od dotyczącego urzędu parafialnego, i zatwierdzonem we Lwowie i Krakowie od c. k. Dyrekcyi policyi, w innych zaś miejscach od właściwego c. k. Starosty powiatowego.

Czeladniczy rzemieślniczy, którzy chcą wziąść udział w losowaniu, mają podać prośby a to najdalej do 13. lipca b. r. do c. k. Namiestnictwa i dopełnić wyż wymienione warunki kwalifikacyjne.

O przypuszczenie do udziału w losowaniu rozstrzygać będzie delegowana od c. k. Namiestnictwa komisya, która przedsięweźmie to losowanie.

Kto już raz brał udział w losowaniu i wyciągnął jakie premium, ten od udziału w tem losowaniu jest wykluczonym,

Każdy kandydat ma przedstawić się osobiście na dniu 18. lipca b. r. w lokalu zgromadzenia lwowskiego stowarzyszenia czeladzi katolickiej rzeczonej komisyi, która sprawdzi tożsamość proszącego.

W dniu losowania tj. 19. lipca br. będzie w lwowskiej katedrze obrządku łacińskiego nabożeństwo żałobne za duszę fundatora, na którem wszyscy ubiegający się o premia znajdywać się powinni.

Po nabożeństwie przystąpi się we wspiomnionym lokalu zgromadzenia lwowskiego stowarzyszenia czeladzi katolickiej w obecności delegowanej komisyi do losowania

Premia będą bezpośrednio po ciągnieniu wygrywającym za kwitem należycie markowanym gotówką wypłacone.

Wygrywający są według woli ś. p. fundatora obowiązani modlić się za jego duszę i być w rocznicę jego śmierci t. j. 24 marca każdego roku na nabożeństwie żałobnem za jego duszę.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21. maja 1871.

(1259 1—3) **Edykt.**

L. 3804. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 9. marca 1871 l. 2987 na podstawie prawomocnych uchwał tegoż sądu z dnia 28. maja 1870 l. 5181 i 28. maja 1870 l. 5891 na zaspokojenie przez Markusa Gorlitzera prawomocnym nakazem płatniczym z dnia 2 grudnia 1867 l. 17101 wywalczonej sumy wekslowej 5000 zł. w. a z odsetkami 6proc. od dnia 27. czerwca 1866 z potrąceniem wszelako kwoty 262 zł. 50 kr. w. a. na poczet tegoż procentu zapłaconej, tudzież kosztów prawnych 19 zł. 69 kr. i egzekucyjnych 15 zł, 6 zł. 68 kr. i 184 złr. 36 kr. w. a., niemniej na zaspokojenie przez Markusa Gorlitzera prawomocnym nakazem płatniczym z dnia 2. grudnia 1867 l. 17102 wywalczonej sumy wekslowej 5000 zł. w. a. z odsetkami 6proc od dnia 27. grudnia 1865 z potrąceniem wszelako kwoty 262 zł. 50 kr. w. a. na poczet tych procentów zapłaconej, tudzież kosztów prawnych 19 zł. 69 kr. i kosztów egzekucyjnych 9 zł. i 15 zł. 32 kr. w. a przedsięweźmie na dniu 26. lipca 1871 i 30. sierpnia 1871, każdą razą o godzinie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę trzech części dóbr Podmichale w powiecie Kałuskim położonych, do spadku po Izaku Spatz należących, powyższym wierzytelnościom za hipotekę służących.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych części dóbr w kwocie 68226 zł. 20 kr. w. a. aktem oszacowania sądowego wyprowadzona, poniżej której dobra te w powyż oznaczonych terminach sprzedane nie będą.

Wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające, wynosi 6800 zł. w. a. w got)wce lub w obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich, lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub galicyjskiego banku hipotecznego lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, albo wreszcie w zapisach długu państwa według kursu w urzędowej Gazecie lwowskiej obliczyć się mających.

Resztę warunków, jakoteż wyciąg hipoteczny tych trzech części dóbr Podmichale można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, wszystkich wierzycieli hipotecznych wiadomych, tudzież wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, i wszystkich tych, którzyby po dniu 23. lutego 1870 do tabuli krajowej weszli, lub którymby niniejsza uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. adwokata Dra Ehrlicha ustanowionego, kt rego zastępcą pana adwokata Dr. Szemelowskiego się mianuje, i przez edykta.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 25. kwietnia 1871.

(1262) **Kundmachung.**

Nr. 10157. Die Anna Gruppner'sche Armenstiftung, dermalen in dem Genuße jährlicher Einhundert Gulden bestehend, ist zu verleihen.

Dieselbe ist für einen armen Verwandten des am 6ten December 1723 zu Poysdorf in Nied. Oest. geborenen und am 23 April 1796 zu Wien verstorbenen k. k. geheimen Cabinetsoffizialen Franz Gruppner bestimmt.

Die Bewerber um diesen Stiftungsgenuß haben ihre mit dem Taufscheine, dem Armuthszeugnisse, dem ärztlichen Zeugnisse über allfällige Leibesgebrechen und dem legalen Nachweise der Verwandtschaft mit dem obgenannten Franz Gruppner gehörig belegten Gesuche bis längstens Ende Juli 1871 bei der k. k. n. öst. Statthalterei einzubringen.

Von der k. k nied. öst. Statthalterei

Wien, den 13. Mai 1871.

(1263 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 5675 R. s. k. W gimnazyum miejskiem jasielskiem ma być obsadzoną jedna posada rzeczywistego nauczyciela dla filologii klasycznej, a druga dla historyi powszechnej i geografii.

Roczna płaca do każdej z tych posad przywiązana wynosi 735 złr. w. a z prawem do udziału w trzeciej części opłaty szkolnej i do decenalnego dodatku rocznych 105 złr w. a.

Gminie miejskiej jasielskiej przysługuje prawo prezentowania kandydatów na tę posadę, Radzie szkolnej krajowej zaś prawo nominowania przedstawionych kandydatów posiadających kwalifikacyę ustawami przepisaną

Kandydaci zgłosić się mają do 15 lipca b r. i przedłożyć swe podania potrzebnymi dokumentami opatrzone Radzie szkolnej krajowej wprost, lub jeżeli już w służbie publicznej zostają, za pośrednictwem przełożonej swej władzy.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 27. maja 1871.

(1265 1—3) **Obwieszczenie**

L. 16905. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie rozpisuje z powodu, że p. Kleon Zagórski warunków licytacyi nie dotrzymał, relicytacyę trech ósmych części realności we Lwowie pod l. 334 m. położonej. dłużniczki p. Elżbiety 1go ślubu Kolrus 2go Zagórskiej własnych, na dzień 14. lipca 1871 o godzinie 10. przed południem w tutejszym c. k. sądzie odbyć się mającą na zaspokojenie przyznanej Józefowi Spiegel, względnie tegoż prawonabywców Chaim Samuelowi Bund i Aronowi Salamonowi Bund kwoty wekslowej 2400 zł. w. a. z 6proc. odsetkami od 27. grudnia 1866, kosztów sądowych w kwocie 36 zł. 39 kr., taksy od wyroku, dalej kosztów egzekucyjnych 5 zł 60 kr., 4 zł. 8 kr., 70 zł 50 kr., 5 zł. 8 kr., 20 zł. 75 kr. i 12 zł. 17 kr. w. a. pod następującemi warunkami:

Cena wywołania wynosi 5755 zł. 60 $^1/_4$ kr. w. a., zakład (wadyum) 500 zł. w. a; przy tym terminie trzy ósmych części tej realności sprzedane będą też niżej ceny szacunkowej; resztę warunków i akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć wolno w tusądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się Chaima Samuela Bund, Arona Salamona Bund, Elżbietę Zagórską, Józefa Spiegel, Hermana Berger, c. k. prokuratoryę skarbu, Izaaka Laner, Franciszka Hermann Viebig, Eisiga Axelrad, Bard Axelrad, Mosel Bombach, Szymona Przybylskiego, Agnieszkę Przybylską, Jente Ludmerer, Ozyasza Losch, Jakóba Finklera, Izaaka Arona Ettinger, tudzież wszystkich wierzycieli, którymby uchwała teraźniejsza z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną nie była, przez kuratora p. adwokata Dra. Malinowskiego.

Lwów, dnia 3. maja 1871.

('266) **Hauptlehrerstelle.**

Nr. 2364 - L. Sch. R. An der k. k. Lehrerinnen-Bildungsanstalt in Gratz ist eine Hauptlehrerstelle für Naturwissenschaften mit den gesetzlichen Bezügen zu besetzen.

Auf die Befähigung auch in anderen Lehrfächern Unterricht zu ertheilen, wird besondere Rücksicht genommen werden.

Die vorschriftsmäßig instruirten Gesuche sind bis 25ten Juni d. J. im Dienstwege bei dem k. k steiermärkischen Landesschulrathe einzubringen.

Vom k. k. Landesschulrathe

Graz, am 18. Mai 1871,

Der Vorsitzende:
Kübeck.

(1268 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9372. W skutek upoważnienia wysokiego Ministerstwa handlu zostaną na czas od 15 czerwca do końca września b. r. tygodniowo czteryrazowe poczty osobowe Nowy Sącz - Miejsce do zakładu kąpielowego w Iwoniczu przedłużone a między Jasłem a Iwoniczem tygodniowo trzyrazowe poczty osobowe urządzone, przez co gościom kąpielowym na przestrzeni Jasło - Iwonicz codzienną sposobność przewozu się otwiera w następującym porządku:

Z Jasła przy jazdach Nowy Sącz - Iwonicz o 10tej godzinie 25 minut wieczór, a przy jazdach Jasło - Iwonicz o 10. godz. 40 minut wieczór; w Iwoniczu o IV. godzinie zrana, z Iwonicza o 4. godz. 30 min. po południu, w Jaśle o 10 godz. 5 min. wieczór.

Te jazdy wychodzą w Jaśle po nadejściu szybkowozów i poczt osobowych z Tarnowa i łączą się z powrotem z niemi w kierunku z Dukli do Tarnowa.

Odległość między Miejscem a zakładem kąpielowym w Iwoniczu ustanawia się na $^5/_8$ stacyj pocztowych.

Należytość podróżna wynosi 40 ct. od mili, a przyjmowanie podróżnych ogranicza się na wóz główny.

C. k. krajowa dyrekcya poczt.

Lwów, dnia 1. czerwca 1871.

Kundmachung.

Nr. 9372. Zufolge Ermächtigung des hohen Handels-Ministeriums werden vom 15. Juni bis Ende September l. J. die wöchentlich viermaligen Personenfahrten Neusandec - Miejsce bis Bad Iwonicz ausgedehnt und zwischen Jasło und Bad Iwonicz wöchentlich dreimalige Personenfahrten eingerichtet werden, wodurch den Kurgästen auf der Strecke Jasło - Iwonicz eine tägliche Fahrtgelegenheit in nachstehender Coursordnung geboten wird:

Von Jasło bei den Fahrten Neu-Sandec - Iwonicz um 10 Uhr 25 Min. Abends; bei jenen Jasło-Iwonicz um 10 Uhr 40 Minuten Abends; in Iwonicz um IV Uhr Früh, von Iwonicz um 4 Uhr 30 Min. Nachmittags, in Jasło um 10 Uhr 5 Min. Abends.

Diese Fahrten gehen von Jasło nach Ankunft der Malle- und Personenposten aus Tarnów ab und influiren zu denselben auf dem Rückwege von Dukla nach Tarnow.

Die Entfernung zwischen Miejsce und Iwonicz wird auf $^5/_8$ Posten festgesetzt.

Die Passagiersgebühr beträgt 40 kr. pr. Meile und die Passagiersaufnahme bleibt auf den Hauptwagen beschränkt.

Von der k. k. galiz. Postdirection.

Lemberg, am 1. Juni 1871.

(1244 2—3) **Licitations-Ankündigung.**

Nr. 292. Wegen Sicherstellung der Verpachtung der Spitalskostbereitung und Reinigung der Kranken-Leibeswäsche für die k. k. Militär - Badeanstalt zu Szkło während der diesjährigen Bade-Saison wird am 12. Juni l. J. und den darauf folgenden Tagen um 9 Uhr Früh eine öffentliche Verhandlung hieramts abgehalten werden, allwo auch die Licitationsbedingungen während den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden können.

Vom k. k. Garnisons-Spitale Nr. 14.

Lemberg, am 3. Juni 1871.

(1245 2—3) **Edykt.**

L. 7964. C. k. sąd krajowy w Krakowie z powodu wniesionej pod dniem 28. kwietnia 1871 r. l. 7964 prośby p. Franciszka i Józefy Kotłowskich pod l. 326 w Półwsiu Zwierzynieckim zamieszkałych, za uwiadomieniem

1. Walentego i Katarzyny Miarczyńskich w Półwsiu Zwierzynieckim,
2. p. Franciszki Cieślikowej i
3. Józefa Wierzejskiego, Franciszka Starzyckiego, Adama Gotemberskiego, Jakóba Cieślika i Eliasza Mendla Sagana z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomych, o wyekstabulowanie ze stanu biernego realności pod l. 326 kat. 61 w Półwsiu Zwierzynieckim położonej, wszystkich po dzień sprzedaży tejże realności na licytacyi dnia 27. czerwca 1849 zaintabulowanych, ciężarów hipotecznych, ustanawia dla niewiadomych z miejsca i pobytu Józefa Wierzejskiego, Franciszka Starzyckiego, Adama Gotemberskiego, Jakóba Cieślika i Eliasza Mendla Sagana kuratorem p adwokata Dra. Hajdukiewicza z substytucyą p. adwokata Dra. Wilkosza, doręczając pierwszemu odnośną uchwałę. Nieobecnych powyżej powołanych wzywa się więc, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi potrzebnej udzielili, lub innego zastępcę sądowi wskazali, w przeciwnym bowiem razie sami sobie skutki szkodliwe ztąd wypłynąć mogące, przypisać będą musieli.

Kraków, dnia 23. maja 1871.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni E. Winiarza.